

Sygn. akt VIII U 1911/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Protokolant:	Katarzyna Stefańczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 r. w Gliwicach

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek odwołania K. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 25 września 2017 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż ubezpieczony K. S. nie ma obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia za okres od 1 stycznia 2016r. do 31 stycznia 2017r. w kwocie 21.663,54 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset sześćdziesiąt trzy złote 54/100)

(-) SSO Mariola Szmajduch

Sygn. VIII U 1911/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 września 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. zobowiązał ubezpieczonego K. S. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 stycznia 2016r. do 31 stycznia 2017r. w łącznej kwocie 21.663,54 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji, ubezpieczony domagał się uchylecia obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W uzasadnieniu wskazał, że do nienależnego pobrania świadczenia doszło na skutek błędnego przyznania mu przez organ rentowy świadczenia w podwyższonej wysokości. Odwołujący natomiast złożył wniosek o przeliczenie emerytury w dobrej wierze i w zaufaniu do fachowości pracowników ZUS. Po otrzymaniu decyzji przyznającej mu prawo do przeliczenia świadczenia, nie orientował się na jakich zasadach go dokonano i przyjął, że uczyniono to zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie. ZUS, powołując się na treść przepisu art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1383, ze zm.) wyjaśnił, że ubezpieczony od dnia 13 sierpnia 1999r. miał przyznane prawo do emerytury górniczej, na podstawie art. 48, w zw. z art. 49 ustawy emerytalnej. Prawo do emerytury zostało ustalone od tej daty w związku z ustaniem w dniu 12 sierpnia 1999r. stosunku pracy. Po dacie przyznania świadczenia ubezpieczony nie podejmował zatrudnienia. W dniu 20 stycznia 2016r. ubezpieczony wystąpił z wnioskiem o przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy o FUS. Do wniosku przedłożył zaświadczenie potwierdzające jego zarobki za lata 1990 – 1999. Następnie decyzją z 29 marca 2016r. organ rentowy przyznał odwołującemu prawo do wnioskowanego przeliczenia. Natomiast w wyniku rutynowej kontroli ZUS uznał, że decyzją z 29 marca 2016r. błędnie dokonano powyższego przeliczenia, wobec niewykazania przez ubezpieczonego zarobków przypadających choć w części po przyznaniu prawa do emerytury. ZUS wskazał nadto, że odwołanie ubezpieczonego od decyzji ponownie ustalającej świadczenie na poprzedniej wysokości, było przedmiotem postępowania Sądowego w sprawie VIII U 478/17, gdzie oddalono to odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. urodzony (...) w dniu 25 czerwca 1999r. zgłosił wniosek o ustalenie prawa do emerytury górniczej. Decyzją z dnia 8 lipca 1999r. przyznano ubezpieczonemu emeryturę na podstawie art. 48, w zw. z art. 49 ustawy emerytalnej, od ustania zatrudnienia, tj. od 1 lipca 1999r. W świadectwie z 12 sierpnia 1999r. (...) S.A. KWK (...) potwierdziła, że zatrudnienie odwołującego w tej kopalni trwało od 1 czerwca 1974r. do 12 sierpnia 1999r. Wobec powyższego decyzją z 3 września 1999r. organ rentowy ustalił prawidłową datę początkową prawa do emerytury górniczej, jako następnego dzień po rozwiązaniu stosunku pracy, tj. od 13 sierpnia 1999r.

W dniu 20 stycznia 2016r. ubezpieczony zgłosił wniosek o rozpoznanie jego uprawnień do przeliczenia emerytury w oparciu o art. 110a ustawy o FUS. Do wniosku dołączył zaświadczenie Rp-7 z 11 marca 2016r. potwierdzające jego zarobki za okres od stycznia 1990r. do 12 sierpnia 1999r. Załatwiając ten wniosek, decyzją z 29 marca 2016r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo wnioskowanego przeliczenia i wypłacił obliczoną na nowo emeryturę od 1 marca 2016r. W wyniku rutynowej kontroli prawidłowości wyliczania i wypłacania świadczeń, organ rentowy uznał, że przeliczenie dokonane decyzją z 29 marca 2016r. było bezpodstawne, bowiem wykazane przez odwołującego zarobki przypadły w całości przed przyznaniem prawa do emerytury. Decyzją z 10 lutego 2017r. (...) Oddział w Z. ustalił wysokość emerytury ubezpieczonego bez powyższego przeliczenia. Odwołanie ubezpieczonego od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem tut. Sądu Okręgowego z 9 czerwca 2017r. w sprawie VIII U 478/17.

W związku z powyższym organ rentowy w dniu 25 września 2017r. wydał zaskarżoną decyzją.

Nadto Sąd ustalił, że w pouczeniu zawartym w decyzji z 29 marca 2016r. wskazano jedynie na okoliczności, w jakich świadczenie wygasa, jak również warunki w jakich świadczenie zostaje uznane za nienależnie pobrane. W pouczeniu tym natomiast nie zawarto informacji w zakresie warunków, od spełnienia których uzależnione jest przyznanie prawa do przeliczenia emerytury w oparciu o art. 110a ustawy emerytalnej.

Z kolei w oparciu o wyjaśnienia ubezpieczonego, słuchanego w charakterze strony, Sąd ustalił, iż K. S. o możliwości składania wniosku o przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a dowiedział się od kolegów, którzy jednak nie przedstawili mu reguł przyznania prawa do tego przeliczenia. Również w organie rentowym nikt nie zapoznawał go z tymi zasadami. Przyjęto jedynie wniosek wypełniony na stosownym formularzu. Po otrzymaniu decyzji o przeliczeniu z 29 marca 2016r. był przekonany, że została przez organ rentowy wydana zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Powyższy stan faktyczny wynika z akt organu rentowego oraz wyjaśnień odwołującego i był pomiędzy stronami bezsporny.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1383, ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenia jest obowiązana do ich zwrotu.

Z kolei w myśl ust. 2 powołanego wyżej przepisu za nienależnie pobrane świadczenia uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

Przewidziano tu dwie grupy przesłanek uznania świadczenia za nienależnie pobrane. Mianowicie w pierwszej grupie do przesłanek tych zaliczono wypłacanie przez ZUS świadczenia mimo okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części. W takim wypadku osoba pobierająca świadczenia musiała być pouczona o braku prawa do ich pobierania. Z kolei w drugiej grupie świadczenie musiałoby być przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą to świadczenie.

Analizując w pierwszej kolejności drugą grupę przesłanek, Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy doszedł do przekonania, że w niniejszym przypadku, w żadnej mierze nie można mówić o świadomym wprowadzeniu organu rentowego w błąd, czy też przedłożeniu fałszywych dokumentów. Odwołujący bowiem przedstawił prawidłowe zaświadczenie wystawione mu przez byłego pracodawcę, gdzie potwierdzono jego faktyczne zarobki z rzeczywistego okresu zatrudnienia. To właśnie przez błąd organu rentowego doszło do nieuprawnionego przeliczenia ubezpieczonemu jego emerytury.

Przechodząc natomiast do pierwszej grupy przesłanek powodujących zaistnienie nienależnie pobranego świadczenia należy zauważyć, że żądanie zwrotu uzasadnia stwierdzenie bezpodstawności wypłaconego konkretnej osobie świadczenia oraz pouczenie jej przez organ rentowy o braku prawa do pobranego w ten sposób świadczenia.

Stanowisko organu rentowego opiera się na tezie, że skoro odwołujący nie spełniał przesłanek do przeliczenia jego emerytury w oparciu o art. 110a ustawy emerytalnej, zaś przeliczenie to zostało faktycznie dokonane i wskutek tego pobrał on zawyżoną emeryturę, to obecnie jest zobowiązany do jej zwrotu.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, że stanowisko organu rentowego jest nieprawidłowe.

Konieczne jest rozróżnienie świadczenia nienależnie pobranego od świadczenia nienależnego. Każde świadczenie nienależnie pobrane jest nienależne, jednak nie działa tu reguła odwrotna. Świadczenie zawyżone wskutek błędu organu rentowego jest nienależne (co najmniej częściowo), ale w przypadku braku zajścia przesłanek określonych w art. 138 ust. 2 pkt 1-2 i ust 3 nie będzie stanowiło świadczenia nienależnie pobranego. Zwrotu świadczeń nienależnych, niebędących świadczeniami nienależnie pobranymi, ZUS może dochodzić na zasadach ogólnych (uchwała SN z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, OSNCAPiUS 1985, nr 1, poz. 3; wyrok SN z dnia 26 czerwca 1985 r., II URN 98/85, OSNCAPiUS 1986, nr 4, poz. 59; wyrok SA w Łodzi z dnia 4 sierpnia 1999 r., III AUa 414/99, OSA 1999, z. 11-12, poz. 57).

Zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa, przy ustalaniu obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, decydujące znaczenie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego i pobranego bez podstawy prawnej obciąża więc tego, kto przyjął je w

złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005/8/116).

W przedmiotowej sprawie nie mamy do czynienia z przypadkiem świadomego pobrania nienależnego świadczenia. Mianowicie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że odwołujący nie znał konkretnego przepisu art. 110a ustawy emerytalnej, nie miał też świadomości w zakresie mechanizmu i przesłanek, przeliczenia określonego w tym przepisie. O możliwości przeliczenia świadczenia dowiedział się od kolegów. Udał się do oddziału ZUS i złożył wniosek na stosownym formularzu. W momencie złożenia tego wniosku, ani w dalszym okresie nie uzyskał od pracowników ZUS informacji w zakresie przesłanek do tego przeliczenia. Sam również o to nie pytał. Z kolei organ rentowy dysponował dokumentacją wystawioną przez pracodawcę odwołującego i nie zasięgał dodatkowych informacji od samego ubezpieczonego.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że do wypłaty zawyżonego świadczenia doszło na skutek świadomego działania odwołującego w złej wierze.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się bowiem uwagę na różnicę pomiędzy świadczeniem nienależnym a nienależnie pobranym, a więc pobranym przez osobę której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości (woli) lub określone działania (zaniechania). Tak więc organ rentowy może się domagać zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę (vide Sąd Najwyższy w wyroku z 4 września 2007r. w sprawie I UK 90/07 (OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący nie jest zobowiązany do zwrotu kwoty określonej przez ZUS w zaskarżonej decyzji i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(-) SSO Mariola Szmajduch